

WOKÓŁ KAMPINOSU

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 15 ISSN 2450-3053

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY

GRUDZIEŃ 2016 (ROK II)



POKOJU I RADOŚCI.. NA ŚWIĘTA

OPTOKER

Ul. Ks. Raczkowskiego 2
05-084 Leszno

OPTYK

PON - PT: 9.00 - 17.00
SOB: 9.00 - 13.00

 www.optykbabice.pl

OKULISTA

Wtorek - zapisy od 15.00



Tel. 22 725 94 17 Kom. 512 233 251



MÓJ DIETETYK
moim rozwiązaniem

**ZAPISZ SIĘ NA BEZPŁATNĄ
KONSULTACJĘ Z DIETETYKIEM!**

 **NATUR HOUSE** 
Eksperti w reedukacji żywieniowej

Centrum Dietetyczne Naturhouse

Ożarów Mazowiecki
ul. Kolejowa 12
tel. 733 070 733

Błonie
ul. Powstańców 18B
tel. 883 03 03 02



RAVEENA
krajina zabawek

kreatywne zabawki • zestawy edukacyjne • plastyczne mozaiki • układanki • wyklejanki • szkatułki gry • klocki • lalki • auta

Aktrakcyjnie ceny!

www.raveena.pl
☎ 886 787 424

05-084 Leszno, Błomska 33

Pragniemy podziękować wszystkim Czytelnikom, Sympatykom i Klientom WOKÓŁ KAMPINOSU za dotychczasową współpracę i życzyć Państwu z okazji Świąt Bożego Narodzenia niezapomnianych chwil pełnych ciepła i radości, niech to będą Święta niezapomniane, spędzone wśród bliskich, z kołędą na ustach i miłością w sercu. Niech nie zabraknie pysznych potraw na świątecznym stole i wymarzonych prezentów pod choinką. Życzymy wszystkim Państwu wiele optymizmu i pomyślności w nadchodzącym Nowym 2017 Roku.

Redakcja Wokół Kampinosu



Na ten piękny czas,
kiedy wszędzie czuć zapach choinki
oraz przypraw korzennych,
życzymy chwil wytchnienia, uśmiechu i radości
z życia oraz ciepła, miłości i tego,
żeby spotykać na swojej drodze
tylko pozytywnie nastawionych ludzi.
Aby kolejny rok był jeszcze lepszy,
pełen nowych wyzwań. Życzymy doskonałej formy,
zdrowia i niewiarygodnych postępów w tym,
co się kocha robić.

WESOŁYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA życzy
Grupa Nordic Walking Rysie Razem



WWW.WOKOLKAMPINOSU.PL

Informujemy, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych Czytelników już niedługo wystartuje wersja internetowa naszej gazety na www.wokolkampinosu.pl. Będziemy tam zamieszczać aktualne informacje o wydarzeniach kulturalnych i społecznych z naszego regionu, dostępne dla szerszej rzeszy czytelników. Wersja drukowana WK będzie wydawana okazjonalnie.



Zapraszamy również na nasz profil na FB, gdzie będą się pojawiały zajawki artykułów i gdzie nieustannie czekamy na kontakt z Wami!

Redakcja Wokół Kampinosu

CHOINKOWE WARSZTATY



WSTĄP DO ARMII MAJECZKI

Armia Majeczki

Pomóżmy Mai dokonując wpłaty na konto:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym "Kawałek Nieba"
Bank Zachodni WBK
Numer konta: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374
Tytuł przelewu: „676 pomoc dla Mai Kukłisińskiej”



POMÓŻMY MAI PRZYWRÓCIĆ RADOŚĆ ŻYCIA

REKLAMA

MAKi

Kreowanie wizerunku firmy
od koncepcji do realizacji

- marketing i PR
- promocja produktu
- strategia komunikacji
- projektowanie i wydruk
- obsługa eventów

www.maki.biz.pl
maki@maki.biz.pl, tel. 608 683 799



WOKÓŁ KAMPINOSU - miesięcznik informacyjny ukazujący się na terenie Gminy Leszno, Gminy Kampinos i okolic

Wydawca: CatSoft Dariusz Zebrowski, ul. Pogodna 11, 05-083 Wiktorów

PUNKT REDAKCYJNY: Wiktorów, ul. Pogodna 11. Nakład 3500 egz.

Redaguje Zespół w składzie: Redaktor Naczelny - Małgorzata Żebrowska oraz fotoedytor Agnieszka Kowalska

Autor zdjęcia na okładce: Agnieszka Kowalska; Autor zdjęć w miesięczniku „WK” - Agnieszka Kowalska, chyba że zaznaczono inaczej.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania. Każda ze stron może zawierać i/lub zawiera oferty reklamowe.

ZGŁOSZENIA REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE: tel. 608 683 799; 504 254 485 lub maki@maki.biz.pl

Skład i redakcja: Agencja Marketingowa MAKi, tel. 608 683 799; www.wk.maki.biz.pl; **Konto:** mBank 80 1140 2004 0000 3702 3800 1272;

Druk: TONOBIS - Laski, ul. Brzozowa 75, tel. 22-752-33-40

KONCERTY CHÓRU FILHARMONII NARODOWEJ W PWZ



22 maja, 12 czerwca i 16 października 2016 roku w Starych Babicach, Lesznie i Zaborowie, w pięknych świątyniach odbyły się trzy koncerty Chóru Filharmonii Narodowej, pod dyktando Kazimierza Bukata, z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski.

Koncerty, których współorganizatorami i mecenasami byli Wójtowie: Gminy Leszno - Pan Andrzej Cieślak i Gminy Stare Babice - Pan Krzysztof Turek, zostały objęte honorowym patronatem przez Jego Ekscelencję Metropolite Poznńskiego Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Sponsorem koncertów był także Pan Jan Żychliński, Starosta PWZ. Wydarzenia te zostały dofinansowane ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Chrzest 966” oraz przez Fundację Filharmonii Warszawskiej.

Starannie ułożony program koncertów przedstawiał licznie zebranych mieszkańcom powiatu i okolic nie tylko wybitne dzieła polskiej muzyki dawnej, lecz i arcydzieła religijnej muzyki europejskiej. Usłyszeliśmy jeden z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-łacińskiej – średniowieczny hymn *Gaude Mater Polonia* – towarzyszący najważniejszym uroczystościom narodowym. Zabrzmiały także kompozycje dwóch wybitnych twórców polskiego renesansu – Wacława z Szamotuł oraz tworzącego na przełomie XVI i XVII wieku Mikołaja Zieleńskiego. Dzieła te w Lesznie i Zaborowie zostały zestawione z muzyką Wolfganga Amadeusza Mozarta *Msza Koronacyjna*. W Starych Babicach zabrzmiało jedno z najwspanialszych dzieł Antonio Vivaldiego „Gloria”. Na zakończenie koncertów Chór Filharmonii wykonywał słynne *Alleluja* z oratorium *Mesjasz* Georga Friedricha Händla, które widzowie słuchali na stojąco, zgodnie z tradycją!

Tak skonstruowany repertuar znakomicie pokazał, jak polska muzyczna

twórczość religijna wpisywała się w kontekst europejski, nie zatracając jednocześnie tego, co stanowiło o jej odrębnym, oryginalnym charakterze. To dowód, że teksty sakralne stanowiły i nadal stanowią nieprzemijającą twórczą inspirację dla artystów różnych epok, kultur i narodowości.

W kościele w Zaborowie, w którym odbył się jeden z koncertów, oprócz relikwii św. Rity i św. Placyda znajdują się relikwie naszego największego Polaka – Świętego Jana Pawła II – który 38 lat temu, 16 października 1978 roku,

został wybrany na biskupa Rzymu. Chór Filharmonii Narodowej zaśpiewał naszemu świętemu *Mszę Koronacyjną*, utwór, którego papież bardzo lubił słuchać.

Po tym koncercie Wójt Pan Andrzej Cieślak obiecał, że już w styczniu zaprosi zespół Filharmonii Narodowej w Warszawie do Zaborowa na kolejny koncert, aby tym razem wspólnie śpiewać kolędy.

Marcin Lewicki



IDA ŚWIĘTA – KOLEJNE ĆWICZENIE COACHINGOWE



Idą Święta. To czas, kiedy warto zwolnić i zastanowić nad tym, po co mi to wszystko? Po co prezenty, ubieranie choinki, wspólne spotkania z rodziną bliższą i dalszą?... Warto przypomnieć sobie wartość tego, co nastąpi.

Dlatego proponuję Ci dziś ćwiczenie, które nazwa się praktyką obecności. Jest to głębokie i osobiste doświadczenie, które warto przeprowadzić dla własnego rozwoju osobistego i poszerzenia perspektywy postrzegania rzeczywistości.

W tym celu proponuję Ci doświadczenie, które warto powtarzać wielokrotnie, gdyż każdy kolejny raz jest nową nauką. Wybierz miejsce, najlepiej ulicę, którą podążasz, na codzień. Kiedy znajdziesz się na niej następnym razem wybierz jakiś fragment drogi, którego przejście zajmuje ci normalnie około 3 minut, i zwolnij swój krok do tego stopnia, aby tym razem ta sama droga zajęła około 15-20-30 minut. W tym czasie obserwuj wszystko dookoła, staraj się zauważyć jak najwięcej elementów rzeczywistości, których nie dostrzegałeś idąc w normalnym tempie. Niech to będą budynki, nazwy lokali i ich przeznaczenie, ale także szczegóły konstrukcji fasady, rośliny, elementy

wykończenia, aż do najmniejszych detali typu ilość płytek chodnikowych. Najlepiej, kiedy po wykonaniu ćwiczenia zanotujesz wszystkie elementy, jakie udało Ci się zaobserwować.

Kolejnym razem, postaraj się, aby było ich jeszcze więcej, aby dochodziło jeszcze więcej szczegółów.

Doświadczenie można powtarzać dowolną ilość razy. Gwarantuję Ci, że każde powtórzenie przyniesie coś nowego – nie tylko w umiejętności obecności i obserwacji, ale także w Twoim emocjonalnym stanie i poszerzeniu sfery własnych kompetencji w tym zakresie.

W podsumowaniu, które warto zrobić po każdym doświadczeniu, zanotuj: jakie emocje się pojawiały w trakcie jego wykonywania, co z nimi zrobiłeś? Czego nauczyło cię to doświadczenie?

Postaraj się przeprowadzić tę praktykę jeszcze przed Wigilią. To wsłuchanie się w siebie zaprocentuje tak, że będziesz mógł/mogła być bardziej „tu i teraz” i cieszyć się chwilą.

A teraz wyobraź sobie, że jesteś w trakcie kolacji Wigilijnej, delektujesz się zapachami i smakami, uśmiechem bliskich, każdym odpakowanym prezentem, każdym szelestem folii, widokiem ozdób na pachnącej choince...

Patrycja Gorczyca

Certyfikowany Coach, TuTam Coaching



NOWY MOST W BŁONIU

Dobiegły końca prace przy budowie nowego mostu w Błoniu na Rokitnicy.

Obecnie czekamy na wydanie pozytywnej opinii



z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Drogowcy wykonali dojazdy do mostu, oraz niezbędne prace brukarskie. Na moście została położona ostatnia warstwa bitumiczna. Most w Błoniu wykonany został od nowa, powstał nowoczesny obiekt o dużej wytrzymałości, który powinien przetrwać wiele lat. Powiat na tę inwestycję otrzymał dofinansowanie z Ministerstwa Infrastruktury. Łączny koszt tego zadania wynosi 880 tys. zł.

Przyznana subwencja z budżetu Państwa to ok. 715 tys. zł. Pozostałe koszty sfinansują PWZ i Gmina Błonie. Całe zadanie polegało na wykonaniu nowego mostu żelbetowego o szerokości 6 m z nawierzchnią drogową, chodnikiem i ścieżką rowerową. Przebudowane będą także dojazdy do mostu wraz ze skrzyżowaniami z drogami gminnymi i niezbędną infrastrukturą.



tekst i foto MŁ/SPWZ

POWIAT UZYSKAŁ 3 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA!

Powiat Warszawski Zachodni po raz kolejny uzyskał dofinansowanie do budowy dróg, tym razem z „Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej infrastruktury Drogowej na lata 2016- 2019”.

Dofinansowanie wyniesie ok. 3 mln zł. Dzięki tym środkom oraz funduszom z budżetu PWZ i gmin Izabelin i Stare Babice, możliwe będzie wykonanie kolejnych inwestycji. Będą to: modernizacja ciągu dróg- ul. Izabelińskiej (w gm. Stare Babice) i ul. Sienkiewicza (gm. Izabelin) o łącznej dł. 3,3 km, budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i 3 Maja w Izabelinie, oraz modernizacja ul. 3 Maja w kierunku do Lasek. Łączny kosztorys inwestorski tych zadań wynosi 11 mln zł 250 tys. Przetarg wyłaniający wykonawcę zostanie ogłoszony na wiosnę 2017 r. inwestycja będzie wykonana

w przyszłym roku.

Gratulujemy Powiatowi uzyskania po raz piąty dofinansowania do budowy dróg. Warto zauważyć, że dodatkowe punkty na listach rankingowych PWZ uzyskuje dzięki solidarnej współpracy samorządów gminnych, które współfinansują zadania w dziedzinie inwestycji drogowych. Jeszcze raz okazuje się, że dobra, zgodna współpraca samorządów może przynieść wszystkim mieszkańcom tych terenów wymierne korzyści. Starosta Jan Żychliński dziękuje wszystkim samorządom gminnym za życzliwość i efektywną współpracę.

MŁ/SPWZ

SZLACHETNA PACZKA W BŁONIU!

Szlachetna Paczka jest jednym z cudownych projektów Stowarzyszenia Wiosna.

W ubiegłym roku paczkę dostało prawie 21 tys. rodzin, a łączna ich wartość została oszacowana na ok. 57 milionów złotych. Projekt działa w bardzo prosty sposób. Każdy paczkowy rejon ma swojego lidera, który rekrutuje wolontariuszy i tworzy składające się z nich mniejsze zespoły. SuperW – bo tak nazywają się wolontariusze, w dokładny sposób przeprowadzają rozmowy z rodzinami, które odwiedzają. Hasłem działania projektu jest niesienie mądrej pomocy. Zwracamy uwagę na ludzi, którzy chcą zmienić coś w życiu swoim i bliskich. Nie pomagamy rodzinom, które na własne życzenie tkwią w biedzie i same nie podejmują prób wyjścia ze złej sytuacji. Dla nas ważna jest bohaterska postawa u rodzin, a paczka ma być impulsem do zmian.

Szlachetna Paczka w Błoniu będzie organizowana po raz drugi. Stanowisko lidera rejonu ponownie objęła Aleksandra Sowińska. 10-11 grudnia odbędzie się wielki finał, podczas którego rodziny dostaną zadedykowane dla nich paczki. Projekt drugi rok jest wspierany przez gminę Błonie.

W niedzielę 27 listopada w Gimnazjum nr. 2 im. Maksymiliana Marii Kolbego odbył się pierwszy turniej piłki nożnej halowej pod nazwą Szlachetne Granie. Zawody zostały zorganizowane we współpracy z Klubem Sportowym Błonianka. Turniejowi towarzyszyła zbiórka produktów, takich jak żywność długoterminowa oraz środki czystości dla najbardziej potrzebujących. Frekwencja przewyższyła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Na starcie stanęło 16 zespołów z łączną liczbą 142 piłkarzy! Drużyny grały w czterech grupach. Popatrzeć było można m.in. na zespoły:

Błonianki Błonie, reprezentację starostwa powiatu oraz ekipę wolontariuszy Szlachetnej Paczki. Po największe laury sięgnął pierwszy z wymienionych zespołów, który ze względu na okoliczności zagrał pod nazwą Szlachetna Błonianka.

Najważniejszym aspektem turnieju było to, że każdy grał do jednej bramki. Nikt nie zapomniał o istocie tego sportowego wydarzenia jakim było wsparcie projektu Szlachetna Paczka. Podczas

zawodów zebrano olbrzymią liczbę produktów, które są niezbędne dla osób potrzebujących. To zwycięstwo wszystkich osób, które brały udział w tym wielkim święcie futbolu. Ogromne podziękowania należą się Maciejowi Cieślakowi, który pełnił rolę koordynatora turnieju, wolontariuszom Szlachetnej Paczki oraz sponsorom i partnerom.

tekst i foto: Patryk Zagajewski

Asystent ds. promocji Szlachetna Paczka Błonie





MIKOŁAJKI Z AKTYWNYM LESZNEM

Ulicami Gminy Leszno, jak co roku, ruszyły mikołajkowe zaprzęgi.

Ponieważ akcja się rozwija, Stowarzyszenia Aktywne Leszno w trasę wysłało w tym samym czasie dwa wozy. Jeden jeździł w Lesznie i okolicach, a drugi w Zaborowie.

Mikołaje i Śnieżynki dla dzieci mieli słodczyce. Mimo zimowej aury najmłodszy tłumnie witali świąteczne wozy na gminnych drogach. Atmosfera bardzo gorąca, radość oczekujących nie do opisania.

W Lesznie Mikołajem był sołtyś Grądów Michał Dominiak, śnieżynkami zaś Monika Rutkowska i Tomasz Maj. Dzielnym woźnicą, podobnie jak w zeszłym roku, był Michał Walędziak.



fol. Agata Bażyńska-Khan

Mikołaje i Śnieżynki dla dzieci mieli słodczyce. Mimo zimowej aury najmłodszy tłumnie witali świąteczne wozy na gminnych drogach. Atmosfera bardzo gorąca, radość oczekujących nie do opisania.



fol. Tomasz Maj

W zaborowskim zaprzęgu Mikołajem został Andrzej Rutkowski, śnieżynkami natomiast Agata Bażyńska-Khan oraz Ewa i Julek Tetzlaffowie. Zaprzęgiem powoził Paweł Celmer. W obu przypadkach nad całością czuwały renifery z grupy rowerowej „Nie bądź toś – zrób coś”. Gorąco dziękujemy za wsparcie radnej Ewie Grot, Firmie Usługowej Andrzeja Rutkowskiego oraz redakcji Wokół Kampinosu.



fol. Katarzyna Bażyńska-Chojnacka

Bardzo miło było spotkać Was wszystkich na trasie. Jeszcze raz wesołych świąt i do zobaczenia za rok!

Agata Bażyńska-Khan



fol. Agata Bażyńska-Khan

ŚWIĄTECZNA PACZKA W LESZNIE



Pomagamy cudownej rodzinie z naszej gminy.

Mama, tata, córka, dwóch synów i dwa koty. Mimo starań jakie wkładają w swój dom, cały czas brakuje. Trwa zbiórka na potrzebne rzeczy: opał 5 ton węgla, kuchenka z wyciągiem, dwa krzesła do biurek chłopców, łóżko do pokoju córki. Zbieramy też produkty spożywcze, ubrania, zabawki. Mama - wzrost 170 cm, rozmiar 38-40, rozmiar buta 39; Tata - wzrost 170cm, rozmiar XL, rozmiar buta 42; córka - 6 lat-wzrost 134 cm, rozmiar buta 32; Syn A - 11 lat-wzrost 146 cm, rozmiar buta 38; Syn B - 14 lat-wzrost 170 cm, rozmiar buta 43. **Zbiórka na konto Stowarzyszenia Aktywne Leszno: 92 1240 2164 1111 0010 6814 4563 z dopiskiem: Świąteczna Paczka.**

Kontakt z nami:

www.facebook.com/aktywneleszno,

adres e-mail: aktywneleszno@gmail.com,

tel. 792-123-332 Agata Bażyńska-Khan



WOŚP W PO RAZ DRUGI ZABOROWIE

Serdecznie zapraszamy na 25. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 15 stycznia 2017 roku od godz. 14:00 w Zespole Szkół Publicznych w Zaborowie.



Imprezę uświetnią występy dzieci z Przedszkola i Szkoły w Zaborowie.

Zapewniamy świetną zabawę w rytm znanych i lubianych przebojów w wykonaniu duetu "Wiola i Dawid", występy tancerzy z klubów tanecznych "Flexi Dance" i "Dance Imperium", wieczór kolęd i wiele innych atrakcji. Pomiedzy występami odbywać się będą licytacje ciekawych przedmiotów, zaś o 20:00 rozbrznie Świąteczne do nieba. W tym roku gramy dla ratowania życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom. Więcej szczegółów wkrótce. Organizatorzy: Ewa Latoszek i Marianna Malarowska.

WOŚP BŁONIE

21 października 2016r. został utworzony Sztab 25 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Błoniu.

Finał odbędzie się w dniu 15 stycznia 2017r.

Odpowiedzialną za Sztab błoński i Finał w Błoniu jest Helena Szymańska. Kwestować będzie 53 wolontariuszy z Gminy Błonie, Leszno i Zaborów. Kwestują z nami gminne szkoły, stowarzyszenia, kluby sportowe. W Gminie Błonie zbieramy i bawimy się w wielu miejscach t.j. w: Centrum Kultury w Błoniu (siedziba Sztabu), Gimnazjum Nr 2, I Liceum Ogólnokształcące w Błoniu, Gimnazjum nr 1, Szkoła Podstawowa nr 1 i 2 w Błoniu oraz Zespół Szkół w Bieniewicach.

Odbędą się takie imprezy jak DRIFT Team, bieg „Policz się z cukrzycą”, pobór krwi, turnieje sportowe, taneczne i gier komputerowych, pomiar ciśnienia oraz glikemii, pokaz samochodów strażackich i pokaz synchroniczny maszyn ciężkich, sprzedaż prac osób niepełnosprawnych występy artystyczne dzieci i młodzieży oraz koncerty muzyczne.

I oczywiście o godz. 20.00 rozbrznie na Rynku „Świąteczne do nieba”.

Przedstawiciele Sztabu błońskiego serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Błonie na wspaniałą zabawę podczas 25 Finału.

źródło: BŁOŃSKI SZTAB WOŚP



Z WUZETKIEM BEZPIECZNIEJ

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie pn.: „Z Wuzetkiem Bezpieczniej”.

Konkurs odbywa się w ramach akcji pn.: „Rok 2016 – Rokiem Bezpieczeństwa na drogach w Powiecie Warszawskim Zachodnim” i skierowany jest do uczniów szkół z terenu Powiatu Warszawskiego Zachodniego. Celem konkursu jest kształtowanie dobrych nawyków i zasad bezpiecznego poruszania się po drodze oraz popularyzacja noszenia odblasków.

Mam nadzieję, że zostanie przesłanych wiele interesujących prac plastycznych oraz autorskich projektów w postaci krótkometrażowych filmów fabularnych, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii cyfrowych. Dla laureatów przygotowane są nagrody, które osobiście wręczy nasz sympatyczny smok. Regulamin konkursu dostępny jest na oficjalnej stronie internetowej Powiatu Warszawskiego Zachodniego www.pwz.pl.



SPWZ

WŚRÓD NOCNEJ AFRYKAŃSKIEJ CISZY GŁOS SIĘ ROZCHODZI...

Święta Bożego Narodzenia to wielkie wydarzenie, któremu poświęcamy w miesiącu grudniu bardzo dużo uwagi.

Planujemy miejsce, gdzie spędzimy święta, kogo zaprosimy, a może z czyjego zaproszenia skorzystamy, jakie prezenty zakupimy. Nie możemy zapomnieć o choince – żywa czy sztuczna? Wszystko odbywa się w blasku świateł ozdabiających domy, sklepy, ulice. W telewizji i radio coraz częściej słyszymy „Last Christmas” George’a Michael’a. Generalnie zgadzamy się, że jest to najpiękniejszy czas w roku. Święta to czas wyjątkowy, radosny, pełen pokoju i miłości. Trochę inaczej przeżywa się Święta na misjach w Afryce, w miejscach często oddalonych od cywilizacji, którą znamy. Jednym z takich miejsc jest Republika Środkowoafrykańska, gdzie przez ostatnich kilka lat spędzałem Święta Bożego Narodzenia wśród Pigmejów z plemienia Bayaka.



Bayaka żyją od kilku tysięcy lat w lasach równinowych w południowo-zachodniej części Republiki Środkowoafrykańskiej. Niestety Pigmeje w ostatnich wiekach stali się niewolnikami ludzi tradycyjnie żyjących w zorganizowanych wioskach, których tam nazywa się „wioskowymi”. Prawie pięćdziesiąt lat temu pojawili się wśród nich pierwsi misjonarze, których Pigmeje poprosili o pomoc w zorganizowaniu ich własnych wiosek, gdzie mogli by sami decydować o swoim losie, pracować we własnych polach, posiadać własną szkołę, przychodnię, itd. Misjonarze, widząc ich nędzę, przystali na ich prośbę. Powstały pierwsze wioski pigmejskie w Belemboke i Monasao, a misjonarz był i jest postrzegany jako ten, który wywiódł ich z ziemi niewoli. Pigmeje już od początku prosili o chrzest, jednak pierwsi misjonarze nie byli do tego skorzy i czekali prawie 14 lat na chrzest pierwszego Pigmeja. Powodem była chęć ukazania Pigmejom, że Chrześcijaństwo to przede wszystkim zaangażowanie całego swojego życia, a nie tylko rytualne obmycie wodą. Sposób był dobry, bo ci



pierwsi Chrześcijanie są dzisiaj mocną opoką młodego kościoła pigmejskiego. Niekiedy w czasie Świąt odbywają się chrzciny dzieci. Zapis w księdze chrztów jest generalnie jedynym miejscem, gdzie później można sprawdzić, kiedy i gdzie urodził się dany Pigmej, bo oni sami nie operują w kategoriach dat i czasu. Akt chrztu staje się w ten sposób aktem urodzenia.

A jak ci młodzi chrześcijanie przeżywają święta? Wielkie przygotowania rozpoczynają się na kilka dni przed Bożym Narodzeniem, przede wszystkim długimi i codziennymi próbami chóru. W trakcie prób chóru przygotowują się także liturgiczne tancerki, bo taniec jest nieodzownym elementem mszy świętej w Afryce. W miarę jak zbliżają się Święta, kobiety zaczynają szukać pieniędzy na zakup nowych materiałów, aby móc ubrać siebie i dzieci odświętnie na Pasterkę. Mężczyźni raczej nie przywiązują uwagi do stroju. Ich zadaniem jest coś upolować, żeby na święta było co zjeść z rodziną. A jak się uda sprzedać część złapanej zwierzyny, to i o ciuchach pomyśla.

Ważnym elementem przygotowań jest oczywiście spowiedź, o której wierni sami z niecierpliwością przypominają misjonarzom. Gdy czas spowiedzi już nadszedł, wtedy wiadomość o tym rozchodzi się po wiosce z prędkością światła. Wszyscy od najmniejszego do najstarszego idą do spowiedzi, która czasami trwa nawet 3 dni. W Wigilię o poranku wspólne sprzątnięcie i ozdabianie kościoła – pięknymi palmami, ale czasami też łańcuchami z papieru toaletowego! W kościele ustawiana też jest szopka, która pokazuje życie wioski Pigmejskiej, w której rodzi się Jezus. Potem wszyscy udają się do lasu lub w pola poszukać coś do jedzenia. Wieczorem



wracając z lasu każdy przynosi kawałek drzewa i przed kościołem ustawia się wielki ogień, który zostaje rozpalony po pasterce, na której gromadzi się cała wioska. Po mszy, która trwa około 3 godzin, rozpalany jest ogień, czyli w języku Pigmejów „moya”. Ogień jest chyba najważniejszym elementem w życiu Pigmejów. On nigdy nie gaśnie. Chodzą z nim do lasu, przy nim śpią, na nim gotują, przy nim się rozgrzewają i przy nim tańczą. Zaraz po mszy rozpalamy wielki ogień i „wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi”. Tańcom i śpiewom nie ma końca. „A du lo awe! A du lo awe!” – „Już się narodził! Już się narodził!” – wykrzykują wszyscy radośnie. Radosne świętowanie kończy się późną nocą, a następnego poranka Bayaka znów muszą wrócić do lasu lub w pole, aby naszukać coś do jedzenia. Przetrawienie wciąż jest najważniejsze. Świętowanie zaczyna się na nowo przy wieczornym ognisku, gdy wszyscy będą już syci.

A jak przeżywa ten specjalny czas misjonarz? Czas przygotowań do Świąt to czas wytężonej pracy pastoralnej. Zawsze staramy się odwiedzić wszystkie wspólnoty, przygotować program świąt, a także dać wszystkim szansę na spowiedź świętą. Pamiętam, że kilka lat temu znalazłem drut, który poskręcałem z jakimś starym łańcuchem choinkowym w kształt małej choinki, ubraliśmy ją w różne ozdoby i na misji od razu zawitały święta. A jak

nie ma druta i łańcucha, to często za choinkę służą palmy! Przeżywanie wigilii na misji, gdzie są Polacy jest radosne, bo pamięta się różne polskie tradycje kulinarne (koniecznie ryba, uszka i przywieziony z Polski barszcz), śpiewamy kolędy, dzielimy się opłatkiem, modlimy się za nasze rodziny w kraju. Potem Pasterka, trochę tańca przy ognisku, krótka drzemka i rano wyjazd na mszę świętą do kolejnej wspólnoty. Inaczej jest, gdy na misji nie ma Polaków lub gdy jest się samemu. Wtedy święta są smutniejsze, bo samotna wigilia nikogo nie cieszy. Praca pastoralna i zabieganie potrafią zupełnie zaabsorbować misjonarza, ale przychodzi czasami taka chwila, gdy po mszy świętej misjonarz musi wrócić do swojego domku, a tam czeka na stole opłatek, którego nie ma z kim podzielić. Ale świadomość tego, że pamięta o nas ktoś w ojczyźnie, dodaje otuchy. Dlatego należy pamiętać w modlitwach i gestach o misjonarzach posługujących w dalekich zakątkach świata w tym specjalnym czasie, aby i im było weselej i mniej samotnie.

Pigmeje Bayaka, choć może często w swojej prostocie nie potrafią jeszcze przeżywać Świąt tak jak my, to są bardzo wdzięczni Bogu za to, że posłał na świat swojego Syna, który narodził się także pośród nich. Wiedzą i są wdzięczni, że tak samo jak Jezus nie odmówił ubogiego żłóbka w Betlejem, tak też i misjonarze nie odmówili wspólnego zamieszkania



pośród nich. Słowo Dobrej Nowiny o zbawieniu powoli staje się ciałem także pośród nich. To dzięki Jezusowi stają się ludem wolnym, i to jemu bardzo szczerze się zawierzają. A my misjonarze jesteśmy tylko sługami nieużytecznymi, którzy robią tylko to, co do nich należy.

Ks. Adam Fijołek, SMA

BOŻE NARODZENIE - MIŁY CZAS, CZY KOSZMARNĄ UDRĘKĄ?

Święta Bożego Narodzenia są najbarwniejsze w Kościele rzymsko-katolickim. Dla Polaków bożonarodzeniowa Wigilia, obchodzona 24 grudnia, zdaje się mieć większe znaczenie niż obchodzone w dniu następnym narodziny Chrystusa, a nawet Wielkanoc.

Opłatek, 12 wigilijnych potraw, przystrojona choinka, piękne kolędy, prezenty rozdawane dzieciom przez św. Mikołaja, a także niezapomniana rodzinna atmosfera - wytwarzają baśniowy urok świąteczny. Nie ma na świecie kraju, w którym Wigilia jest obchodzona tak uroczysto, jak w Polsce. W życiu pozareligijnym święta grudniowe nie pozostają niczym więcej jak tylko tradycją rodzinnego obżarstwa. Ich czar zasadza się na miłych wspomnieniach z dzieciństwa, romantycznych kolędach i jaśniejących dekoracjach, które przyjemnie kontrastują z szarzyzną początku zimy. Czym są w samej istocie? Są wielką akcją marketingową, spotęgowaną przmysłem wszechogarniającej tradycji. Okres przedświąteczny jest dla ludzi wyjątkowo pracowity: do zwykle spiętrzonych w tym okresie zajęć zawodowych dochodzą inne przewidziane i nieprzewidziane sytuacje. Efekt bywa taki, że na dwa dni przed wigilią z obłędem w oczach (prezenty!!!) biegamy po hipermarketach, przeciskając się przez agresywny tłum spragniony karpi i promocyjnej szynki. Wściekli i sfrustrowani ludzie zderzają się wózkami, patrzą na siebie spodoba i buszują po opustoszałych półkach, bo personel sklepu nie nadąży z wykładaniem towaru. Wygląda to tak, jakby nazajutrz miała wybuchnąć wojna, a naród szykował zapasy na

miesiące oblężenia. I tylko sączące się z głośników kolędy przypominają, że to nie żadna katastrofa nadciągą, ale najmiłsze święta Polaków...

Znajdując się w środku tego oblędu, możemy zrozumieć jak bardzo dajmy się manipulować i jak łatwo poddajemy się temu zniewoleniu, któremu na imię tradycja. To ona właśnie każe się dostosować i ona obarczy nas poczuciem winy, jeżeli nie uda nam się zdążyć ze sprzątaniami i gotowaniem. To ona każe kupować prezenty, z których przynajmniej połowa nikomu do niczego się nie przyda, a do najbardziej zadowolonych należą oczywiście... handlowcy. I tak - zmęczeni i przejeżdżeni - zasiądziemy przed telewizorami, aby po raz szósty obejrzeć Kevina, który znowu sam został w domu...

Właśnie, czy nie lepiej inaczej spędzić ten czas, zamiast włączać się w powszechny przedświąteczny oblęd? Czy warto było godzinami gotować potrawy, z których znacznej części nigdy wzięlibyśmy do ust, gdyby nie to, że przyszły święta? Czy warto tak się dręczyć? Czy nie lepiej stanąć obok tego wszystkiego i robić po prostu to, na co ma się ochotę? Okazuje się, że trudno jest wyplątać się z siele tradycji. Ucieczka od choinki jest tym trudniejsza, że święta dopadają nas zewsząd. Ale nawet nachalny marketing jest niczym wobec przymusu, jaki tkwi w nas samych. Nie dajmy się zmanipulować, niech te święta będą dla nas i naszych najbliższych czymś wyjątkowym.

Anna Archacka-Siermińska - Szef kuchni, Catering Zdrowo Najedzeni

BARSZCZ WIGILIJNY

Podstawą barszczu jest wywar z włoszczyzny i buraków do którego dodajemy nieodzowne grzyby suszone, majeranek, zmiążdżony czosnek oraz, już po wyłączeniu gazu, zakwas.

Składniki: 1,5 kg buraków, 5 ząbków czosnku, 10 liści laurowych, 15 ziaren ziela angielskiego, kilka ziaren pieprzu czarnego, przegotowana letnia woda, sól (jedna płaska łyżka na każdy litr wody), opcjonalnie: kilka goździków, kilkanaście ziaren kolendry słonecznika.

Wykonanie: Buraki obierz. Następnie potnij je w cienkie plastry. Ułóż je w kamionce lub szklanym naczyniu. Dodaj do nich pokrojony w płatki czosnek oraz przyprawę. Całość zalej tak by przykryła buraki i posól. Naczynie przykryj szmatką lub gazą i odstaw w ciemne, ciepłe miejsce. Jeżeli będą pojawiać się szumowiny, zbieraj je od czasu do czasu. Po 5 - 7 dniach zbierz powstałą pianę i całość przecedź przez sito lub gazę. W zamkniętej

butelce lub słoiku spokojnie wytrzyma w lodówce przez 2 - 3 tygodnie.

Pół szklaneczki zakwasu dziennie trzyma lekarza z dala ode mnie. A to dlatego, że ma on pełno związków działających: oczyszczająco, antynowotworowo, antyanemicznie, krwiotwórczo, reguluje ciśnienie krwi, przemianę materii, pracę wątroby i nerek, odbudowuje florę jelit, antybakteryjnie i antywirusowo, odmładzająco (dzięki przyspieszeniu syntezy kolagenu) co zainteresuje panie, dla panów zaś dodatkowo może być cenna informacja, że zakwas bardzo korzystnie wpływa na ich sprawność seksualną.

A kiszonych buraków nie wyrzucamy w żadnym wypadku!!! To samo zdrowie i grzech cokolwiek wyrzucić. Ja rozdrabnam na wiórki z użyciem malaksera, dodaję czerwonej cebulki, oliwy (lub jogurtu greckiego), posiekanej zieleniny, szczyptę czarnego pieprzu, kurkumy i pieprzu cayenne i mam w parę minut wspaniałą probiotyczną sałatkę. Smacznego!

KIEDYŚ...LUDZIE BARDZIEJ SIĘ SZANOWALI CZ.1



Rozmowa z Panią Stefanią Czerwinską, która w tym roku obchodziła 101 urodziny!

Urodziłam się 19 października 1915 r. we wsi K i ś c i e n n e w Gminie Nowy

Dwór. Później przeprowadziliśmy się na Roztokę, do wojny. Po wojnie przeprowadziliśmy się do Zaborówka.

Jakie ma Pani najwcześniejsze wspomnienia z dzieciństwa?

Najwcześniejsze wspomnienia... Pamiętam jak jeszcze nie chodziłam do szkoły. Mieszkaliśmy przy piaszczystej drodze, na której bawiliśmy się z dziećmi. Pamiętam jak któregoś dnia wzięliśmy takie papierosy – machorki. Wzięliśmy ten tytoń i z dziećmi weszliśmy do szopki, i dawaj sobie palić! A ojciec przyszedł z pracy i akurat poszedł urąbać drzewa. Zaleciał go jakiś zapach. I mówi: „Co to? Co się dzieje?” Nagle któreś z nas zakasłało, i wtedy wszystko się wydało. W szopce była słoma! Myśmy w niej się schowali i palili. I ojciec za pasek! Był bardzo zły, bo spalilibyśmy chałupę! Pamiętam wszystko, każdą odrobinę. Pamiętam moją babcię jak umarła. No cóż...sama się bardzo dziwię, że żyję tyle lat. (śmiesz)

Nie miałam rodziny i nie mam, jestem starą panną. W czasie wojny, jak było marzyć o rodzinie jak człowiek czekał tylko aby szczęśliwie przeżyć noc. Wszystko było na mojej głowie, ojciec był chory, siostra na robotach, ale jakoś dzięki Bogu się udało. Po wojnie trzy lata leżałam chora, tak że nawet z łóżka nie wstawałam, na ból głowy. Nie wiem co to było. Chodziłam codziennie do lekarza, coś było z ciśnieniem, ale nie wiedział co mi jest. A teraz dzięki Bogu wcale mnie głowa nie boli.

Jak miałam 11 lat to pracowałam w Gminie Kampinos, potem się przenieśliśmy do Zaborówka. Tu w PGR w Zaborówku pracowałam. Stała od maleńka byłam chora. Miałam problemy z kręgosłupem. Jak miałam 13 lat to miałam nie chodzić, coś mi się z kręgosłupem stało, nikt nie przypuszczał że będę żyć..

Jak wtedy wyglądała Polska? Jacy ludzie Panią otaczali?

Kiedyś było inaczej. Ludzie bardziej się szanowali. Szanowali religię, szanowali siebie nawzajem. Jak przyszła wiosna, maj, to majówki

się przy Krzyżu robiło. Jak się wyszło na dwór posłuchać – to tam gdzieś śpiewają..., tam gdzieś śpiewają... Tak było wesoło, że dużo lepiej się czuło i pracowało! Nawet bez porównania są przedwojenne czasy jak teraz. Wolałabym żeby wrócili. Teraz to jakoś tak dziwnie, wszyscy siedzą i tylko oglądają telewizję, siedzą przed komputerami. A kiedyś, to się zbieraliśmy grandami i wymyślaliśmy różne zabawy. Wszędzie szło się razem, czy do kościoła, czy na Boże Narodzenie na Pasterkę, czy na Wielkanoc na Rezurekcję. To całymi gromadami się szło.

Nawet jeśli chodzi o ubiór, to przed wojną ludzie się piękniej ubierali niż teraz. Mieli porządne ubrania! Mężczyźni mieli porządne kożuchy, buty filcowe, czapki kożuszone, ciepłe rękawice. Kobiety - piękne futra, kołnierze z lisa. A teraz - to jak kto ma, tak idzie, podarte, niepodarte, wszystko im jedno, nawet do kościoła, co przed wojną by nie przeszło. Ja, jak teraz popatrzę, to mnie dreszeczki biorą. Nie chcę się chwalić, ale ja zawsze umiałam się dobrze ubrać. Mimo, że pochodziłam z biednej rodziny. Zresztą nie do końca, moja mama wychodziła ze szlachty w Cybulicach, a ojciec z dziedziców... dawno to było.

Jak obchodzono Święta Bożego Narodzenia?

W Boże Narodzenie chodzili poprzebierani królowie jak i Herodowie. Przedstawiali i głośno śpiewali! Dostawali ubiory z Kościoła i chodzili wraz z księdzem po wsi. Tak się czekało na to! Na Pasterkę to się grandą się szło. Zimy były takie, że człowiek się przewracał po śniegu, a ale i tak było wesoło. Choinki miały prawdziwe świeczki, doczepiane do gałązek a zamiast bombek były cukierki i jabłka. Potem kolędnicy chodzili, to trzeba było bronić choinkę aby wszystkiego z niej nie zjedli. Mikołaja nie było... Tylko z historii go się kojarzyło, jakieś prezenty niewielkie były. Nie wszystkich było stać na drogie prezenty, ale i tak było pięknie. Na Wigilię było obowiązkowo dwanaście potraw i opłatek. Pamiętam gotowaną kaszę jaglaną, kapustę z grzybami, kompoty do klusek, naleśniki, takie pączki smażyliśmy, śledź był, ryba taka złowiona w kanale obok. W zimie ryb było w bród, ludzie wycinali przeręble, wkładali w nie takie plecione biraski. Całe wiadra się tych ryb przynosiło. Na Święta schodziła się cała rodzina. Sylwestra też się obchodziło. Na Roztoce była taka polana w lesie. Tam były takie wielkie drzewa i właśnie tam zabawy urządzaaliśmy.

Po kolacji panny dorosłe wybiegały na dwór i słuchały po której stronie pies szczeka - to tam

był jej kawaler. A drzewo jak było na dworze rąbane, to się wychodziło po kolacji i brało na ręce to drzewo i się przynosiło do domu – jak było do pary to szczęście, jak nie to nie. Jak się wodę przyniosło w Wigilię do domu, to trzeba jej tak dużo było nanosić, żeby nie chodzić ani w Boże Narodzenie ani w Świętego Szczepana. Tak samo w Wielką Niedzielę takie były rzeczy, że jak buty się wyczyściło, to we święta nie można ich było czyścić. Włosy jak się uczesało, to przez te dwa dni Święt nie można ich było czesać, taka była jakaś tradycja przed wojną.

Jak wtedy ludzie spędzali wolny czas? Ulubiona Pani rozrywka? Hobby?

Co niedziela były zabawy – najpierw się chodziło na 12.00 do kościoła, a po obiedzie o godz. 16.00 się szło na zabawę. Bardzo wesoło było, kiedy grali prawdziwi muzykanci. Samochodów nie było, jedynie rowery, bryczki.

Jak wesele było to było pięknie! Kiedy para młoda jechała do ślubu to strzelali z rewolwerów. W drodze do kościoła, muzykanci grali cały czas i śpiewało się razem. Wesela były w domach, niektórzy mieli duże mieszkania. Jak wesele gdzieś było, to dzieciaki ze wsi na nie chętnie podlatywały. Jak żeśmy byli takie małe i było wesele u sąsiadów to gospodyni domu wystawiła nam stół na dwór i postawiła nam dużo jedzenia.

Sama od razu chodziłam do szkoły, 7 km z Roztoki do Wierszy. Pisaliśmy atramentem, tak trzeba było pisać żeby ładnie wychodziło, bo jak nie to dwóją była i koniec. Mieliśmy dużą mapę Polski na ścianie i patykiem pokazywaliśmy miasta. Religia była w szkole, ale do Komunii na religię trzeba było chodzić też do księdza. 6 km mieliśmy do kościoła. I to było tak, że szkoły się przyszło, książki się rzuciło i do kościoła. A jak z kościoła się wróciło to był już wieczór. Wszędzie piechotą, to tyle czasu zajmowała droga.

Po szkole, kiedy lekcje się odrobiło, na drogę się poszło i tam zabawa była. Rozmaite gry, śpiewało się, tańcowało i bawiono się. Te czasy to już nie wrócą, przed wojną było pięknie...

Nie mogłam skończyć szkoły wyższej. Chciałam się kształcić na lekarza ale wojna wybuchła i nie było możliwości. Jeszcze się orientuję trochę w chorobach, ale nie było jak się uczyć.

Teraz jest tylko to, że Polska niepodległa. Lepsze jest też to, że przed wojną to tak jak ja teraz to nie miałabym żadnej renty tylko musiałabym brać kijek i iści i zebrać, to było niedobre. Żeby dali kawałek chleba czy 5 groszy. Teraz jest emerytura. Jak mi minęło stulecie to dostałam nawet podwyżkę. Tyle lat czekałam na to!

MAKI

FORMMED - CO NOWEGO OFERUJE NASZYM MIESZKAŃCOM?



Pani prof. dr hab. Zofia Dudkiewicz

Rozmowę z Kierownikiem Medycznym placówki prof. dr hab. Zofią Dudkiewicz przeprowadziła Paulina Matulaniec.

Państwa placówka działa w Babicach już ponad 5 lat. Rozpoczynaliście Państwo działalność od chirurgii dziecięcej?

Rzeczywiście, to nasza główna specjalizacja, ze szczególnym uwzględnieniem leczenia rozszczepów wargi i podniebienia. Z tym problemem przyjeżdżają do nas pacjenci z całej Polski i możemy się poszczycić, że rocznie wykonujemy ponad 200 takich operacji i tyleż samo mamy zadowolonych pacjentów.

Oczywiście, wykonujemy też inne operacje z zakresu chirurgii dziecięcej – m.in. przepukliny, spodziectwa, stulejki, palczozrosty, usuwanie dodatkowych palców czy znamion w tym tzw. olbrzymich. Jako ciekawostkę mogę dodać, że trafiają do nas najtrudniejsze przypadki – m.in. operowaliśmy rozległą szczelinę, przechodzącą przez całą twarz, łącznie z oczodołem, a u innego pacjenta uzupełnialiśmy ubytek tkanek podskórnych twarzy.

Oznacza to, że wykonywane u Państwa operacje stoją na bardzo wysokim poziomie?

Nieskromnie – odpowiadam tak, absolutnie nie mamy się czego wstydzić. W niewielu miejscach na świecie operacje rozszczepów wargi i podniebienia czy spodziectwa wykonuje się tak jak u nas w Babicach metodą jednoetapową. Tu nasi chirurdzy znajdują się w światowej awangardzie. Również wyposażeniem sali operacyjnej nie ustępujemy zachodnim

ośrodkom. Spełniamy najwyższe standardy leczenia, co potwierdza przyznany i co roku odnawiany Certyfikat Jakości ISO, dotyczący zarówno działalności szpitalnej jak i leczenia w ramach naszej przychodni.

Ale Formmed dzisiaj to nie tylko chirurgia dziecięca?

Naszym celem jest leczenie kompleksowe, wielospecjalistyczne. Aby zapewnić takie leczenie pacjentom rozszczepowym, od początku mamy w swoim zespole ortodontę, logopedę i foniatrę. Następnie w naszej placówce pojawili się stomatolodzy, a także protetyk i implantolog, stanowiący uzupełnienie naszej oferty w tym zakresie. Bardzo dużą wagę przykładamy do diagnostyki – dysponujemy wysokiej klasy stomatologicznym tomografem komputerowym, wykonującym zdjęcia pantomograficzne i cefalometryczne oraz tomografię 3D w obrębie twarzoczaszki.

Ponieważ dysponujemy najwyższej klasy aparatem USG stosowanym do badań klinicznych – uruchomiliśmy pracownię USG, w której przeprowadzamy badania tkanek miękkich. W poradni preluksacyjnej, zajmujemy się diagnostyką wad wrodzonych i rozwojowych stawów biodrowych u dzieci (wraz z badaniem USG). W poradni ginekologicznej wykonujemy pełen zakres badań, w tym USG narządów rodnych, badania prenatalne nieinwazyjne, a także ginekologiczne zabiegi laserowe.

Rok temu rozpoczęła działanie pracownia badań endoskopowych przewodu pokarmowego – wykonujemy jako jedyny ośrodek w naszym powiecie badania gastrokopii i kolonoskopii.

Współpracujemy z laryngologiem, który wykonuje m.in. operacje przycinania i usuwania migdałków oraz drenażu uszu. Przeprowadzamy również badania słuchu – tympanometrię, audiometrię czy ocenę drożności trąbki słuchowej. Przyjmuje u nas także gastroenterolog dziecięcy, alergolog i pulmonolog dziecięcy oraz dermatolog, dietetyk i psycholog.

Czy istnieje możliwość leczenia się u Państwa w ramach NFZ?

Staramy się, aby jak największy zakres leczenia, który oferujemy w naszej placówce był objęty kontraktem z Narodowym Funduszem Zdrowia i był dla naszych pacjentów bezpłatny. Obecnie w naszej placówce w ramach kontraktu z NFZ wykonuje się badania endoskopowe przewodu pokarmowego oraz leczenie stomatologiczne wraz z protetyką. Obsługujemy również dwa



Klinika Formmed w Babicach Nowych

kontrakty NFZ w zakresie ortodontonji - dla dzieci do 12 roku życia oraz wysokospecjalistyczny kontrakt „Ortodontyczna opieka nad dziećmi z wrodzonymi wadami twarzy”, który jest realizowany tylko przez trzy ośrodki w województwie mazowieckim: Akademię Medyczną, Instytut Matki i Dziecka w Warszawie i właśnie Formmed. Przyznanie tego kontraktu świadczy o najwyższych kwalifikacjach pracujących u nas ortodontów.

Ostatnio również zwrócili się Państwo w stronę chirurgii estetycznej?

Osobny dział w naszej placówce to chirurgia plastyczna wraz z medycyną estetyczną. Do tej pory wykonywaliśmy operacje z zakresu chirurgii plastycznej w ograniczonym zakresie, dotyczyły one dzieci – osunięcia znamion, naczynek, korekta uszu. Ostatnio, rozpoczęliśmy współpracę z jednymi z najzdolniejszych chirurgów plastycznych młodego pokolenia w Polsce i wykonujemy pełen zakres operacji plastycznych. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej obejmujące początkowo metody tradycyjne – botoks, wypełniacze, mezoterapia, uzupełniliśmy o pełen zakres zabiegów laserowych, cryolab, peelingi, zabiegi z użyciem osocza czy nici liftingujących. Wykonują je nasi chirurdzy i dermatolodzy.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję również i serdecznie zapraszam na stronę www.formmed.com.pl, gdzie znajdziecie Państwo naszą pełną ofertę.



FORMMED Szpital i Przychodnia

ul. Warszawska 197 D, Babice Nowe 05-082

+48 22 350 47 05, +48 606 388 973

KOMIKS? BAJKA? HUMOR!

O tej porze roku prędzej czy później nadchodzi moment, w którym, torpedowani reklamami i nieśmiertelnym „Last Christmas” zaczynamy się zastanawiać, co tym razem położyć pod choinkę. Krawat? Lalkę? Portfel? Torebkę? Grę? Książkę? A jeśli wszystko już było i czujemy, że kręcimy się w kółko?

Księgarz w takich chwilach dodatkowo zastanawia się, co polecić proszącym o prezent dla kuzynki, dwunastolatka czy rodziców. Szuka wśród klasyki, nowości, ciekawostek, książek poleconych, zaskakujących i niebanalnych. Próbuje utrafić w gust. Czasem poleca to, co jego samego porwało i zachwyciło.

I teraz właśnie, wychodząc poza ramy baśni, kulinariów, poradników, powieści i kryminałów, pragniemy zaproponować coś... wszechstronnego. Dowcipnego i świetnie wydane. Prezent z przymrużeniem oka, niemalże dla każdego. Oto *Królewna z wieży* Przemysława Wechterowicza z rysunkami Bartosza Minkiewicza.

Zanim rozlegną się głosy zniechęcenia i niewiary, przypominam: Przemek Wechterowicz jest autorem, m.in., *Matego Słownika Wyrazów Kocich i Kociojęzycznych*, książek *Jajko czy kura?* i *Proszę mnie przytulić*. Bartosz Minkiewicz to oczywiście kultowy komiks *Wilq Supebohater* oraz rysunki, które wyzierają już niemal zewsząd. Jednym słowem, *Królewnę z wieży* stworzył duet mistrzów i czuje się to na każdej stronie, od samego początku.

„Pewnego razu, dawno, dawno temu, żył sobie szanowany, miłościwy i forsiasty król. Rządził on swym królestwem sprawiedliwie, serce miał dobre, a forsy jak lodu. Miał córkę jedynaczkę, którą samotnie wychował po śmierci

królowej – swojej żony, a jej matki. Królowna już od malarstwa była śliczna, jak nie wiem co, i wesota jak 150”.

W pakiecie z królowną dostajemy sarkastycznego smoka, dowcipnego herolda i kolejnych konkurentów starających się o rękę królewskiej córki. Lekkość, humor, świetne rysunki w stylu komiksowym, dobrze opowiedziana historia, a do tego miejsce na własne ilustracje i własną opowieść – to wszystko składa się na wszechstronność tej książki. Można ją potraktować jak prezent rodzinny, album, do którego dodajemy wciąż nowe elementy, wklejamy, rysujemy, piszemy – zabawy i miejsca starczy na długo. Naprawdę, szczerze, z głębi serca polecam. Wszystkim, którzy lubią się pośmiać.

Królewna z wieży. Bartosz Minkiewicz, Przemysław Wechterowicz, Prosyński i S-ka, Wydawnictwo Komiksove, Warszawa, 2016.

Po prezenty ostatniej szansy, po natchnieniu, poradę i pomoc zapraszamy do lesznowskiej Agraftki, rozpiętej jak zawsze w godzinach pracy cukierni „Dwie babeczki”. Przypominamy, że zamawiamy książki, można u nas płacić kartą i staramy się być elastyczni. Z grudniowym pozdrowieniem.

Ewa Skórska

Tajemnica Bożego Narodzenia

„Tajemnica Bożego Narodzenia” Josteina Gaardera to idealna książka na przygotowanie się do Świąt Bożego Narodzenia.

Zamiast słodczy czy zabawczek, które zwykle stanowią zawartość kalendarzy adwentowych, autor przygotował barwne opowieści, które łączą ze sobą wątki fantastyczne, religijne, historyczne i codzienne.

Joachim codziennie czyta o wędrowce w czasie razem z Elisabet, barankiem, który uciekł z sklepu towarowego, aniołem Efirielem i innymi, którzy wspólnie chcą zdążyć do Betlejem, na narodziny Jezusa... Polecana do wspólnego czytania z dziećmi. Po takiej lekturze święta nabiorą zupełnie innego wymiaru, będą zdecydowanie bardziej rodzinne, a dzieci będą mogły przeżyć je świadomie i mądrzej. Książka dostępna w Księgarni Agraftka w Lesznie. MAKI



ŚWIĄTECZNY MAKOWIEC

Bazą do zrobienia makowca jest ciasto drożdżowe, które lubi ciepło i najlepiej udaje się wtedy, gdy wszystkie produkty są lekko ogrzane lub przynajmniej mają temperaturę pokojową.

Stwórzmy zatem w domu ciepłą atmosferę (dosłownie i w przenośni), a wszystko wyjdzie dobrze, nawet makowiec, czego w te Świąta Bożego Narodzenia serdecznie Państwu życzę!:-)

Składniki:

50 dkg mąki
szczypta soli
4 dkg drożdży
200 ml mleka
10 dkg cukru
8 dkg roztopionego masła
1 jajko
puszka masy makowej

Wykonanie:

Jeśli mamy formę blaszaną, dodatkowo niewielka ilość masła i bułki tartej do wysmarowania.

Do mąki dodać szczyptę soli, zrobić dołek, wkruszyć drożdże, dodać połowę ciepłego mleka, łyżeczkę cukru i lekko rozmieszać. Odstawić na 15 min. w ciepłe miejsce. Do tego dodać masło, cukier, jajko i resztę mleka. Wyrobić i znów zostawić na 15 min.

Ciasto rozwałkować, rozłożyć masę makową zostawiając wolny brzeg ciasta na sklejenie. Zrolować makowiec, włożyć do foremki i dać mu podrosnąć przez kolejne 15 minut.

Piec w temperaturze ok. 180 st. przez około 30 minut.

Ciepłe ciasto można oprószyć cukrem pudrem lub po ostudzeniu poleć lukrem. Smacznego!

Monika Nietubyc

KSIEGARNIA



ZAPRASZA

LESZNO, UL. SOCHACZEWSKA 66
(OBOK „BIEDRONKI”, W CUKIERNI „DWIE BABECZKI”)

OTWARTA W GODZINACH OTWARCIA CUKIERNI:
wt.-piąt .11.00-19.00, sob. 9.00-19.00, niedz. 11.00-15.00
Sprowadzamy książki na zamówienie!
tel. 606687550

-20%

kupon rabatowy na polecane książki
w grudniowym numerze WK

KINO POD ANIOŁEM

3,2,1,... start! I ...ruszyło! Pierwsze w Polsce kino internetowe z wartościowymi filmami. Z wielką radością zapraszamy na www.kinopodaniolem.pl. Sprawdźcie aktualny repertuar i wybierzcie coś dla siebie, swojej rodziny lub na świąteczny czas. Filmy, których nie zobaczysz nigdzie indziej! 100% legalnie! Codziennie otwartych kilka wirtualnych sal! MAKi



Krzysztof Dmoch

Porozmawiajmy o ubezpieczeniach

Komfort i poczucie bezpieczeństwa - oto, co możesz zyskać, jeśli zdecydujesz się zaufać naszemu doświadczeniu. Zapewniamy spokój milionom Polaków. Ciebie też stać na rozwiązanie spełniające dokładnie Twoje potrzeby:

- majątkowe (domy)
- komunikacyjne
- osobowe
- turystyczne

Umów się z Agentem PZU
ul. Sochaczewska 3, 05-084 Leszno
kdmoch@agentpzu.pl
tel. 516 014 141



TV SAT **MONTAŻ** **ANTEN**
DVB-T
698-448-671

FOTOGRAFIA
Agnieszka Kowalska
www.esteta-art.pl

Robert Wiechetek
robertwiechetek.pl

sesje portretowe
sesje motoryzacyjne
zdjęcia ślubne
reportaże z eventów

tel: 794 292 991

"Trzeba patrzeć zdjęciami"

TABLICZKI NA TWOJĄ MIARĘ
tel. 796-920-796
www.tabliczka24.pl

ul. Prokofiewa 35 Kładyn	ul. Sikorskiego 28 Kwirynów	ul. Chrobrego 69 Borzęcin Duży
---------------------------------------	--	---

WWW.EPERFEKT.PL

Perfekt

SZEROKI WYBÓR NARZĘDZI,
CHEMII MOTORYZACYJNEJ, AKCESORIA

MOTORYZACJA WARSZTAT

604-447-228
880-045-435
22-722-39-96

SKLEP STACJONARNY:
WYGLĘDY,
UL. OSIEDŁOWA 27
(WEJŚCIE OD UL. TOPOŁOWEJ)

NADKOLA SAMOCHODOWE
OSŁONY SILNIKA
BŁOTNIKI DO:
- CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH,
PRZYCZEP
- PRZYCZEPK SAMOCHODOWYCH
- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH,
CIĘŻAROWYCH (OŚ TYLNA)

SPINKI SAMOCHODOWE
NARZĘDZIA WARSZTATOWE
(KLUCZE ITP.)
NARZĘDZIA BUDOWLANE
CHEMIA SAMOCHODOWA
I WARSZTATOWA
ARTYKUŁY BHP
OCZKA WODNE I KASKADY

BIURO POŚREDNICTWA W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

IRENA GMOCHOWSKA

05-082 Stare Babice, ul. Poczтовая 1

lokal 1 (I piętro)

tel. 501-725-330; 516-093-133

RANCZO

*W noc wigilijną, w blasku świec,
melodia kolęd płynie w mrok,
niech przyniesie radości moc
i wiele szczęścia w Nowy Rok!*

*Życzy w imieniu
Biura RANCZO
Irena Gmochowska*



PRZEDSTAWIAMY WYBRANE OFERTY DZIAŁEK
POD BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W SUPER CENACH:

Stare Babice 881mkw., bud., szer. 28m., cena 308.350zł

Stare Babice ul. Wieruchowska 908mkw., szer. 27m, cena 270.00zł

Lipków ul. Karabeli 600mkw. bud., szer. 32m, cena 399.000zł

Borzęcin M. ul. Kosmowska 1050mkw., bud. cena 150.000zł

Wyględy ul. Graniczna 1241mkw., bud., cena 115.000zł

Zaborówek 1000mkw., bud., ogrodzona, cena 159.000zł

www.ranczo.gratka.pl

ROM POL
NARZĘDZIA

**KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA Z DOWOZEM**

GRANIT

TEL. (22) 722 59 78
KOM. 605 094 535

Święcice, ul. Poznańska 684
e-mail: rompolswiecice@o2.pl

UBEZPIECZENIA **AMKAS**
Katarzyna i Tomasz Langa Agencja Ubezpieczeniowa

- ✓ komunikacyjne
- ✓ mieszkaniowe
- ✓ turystyczne
- ✓ NNW
- ✓ firm
- ✓ OC działalności
- ✓ obowiązkowe zawodowe
- ✓ inne

PZU **warta.** **HDI**
ERGO **HESTIA** **Allianz** **COMPENSA**
Proama **Gothaer** **AVIVA** **TUZ**
Generali

LUXMED
UBEZPIECZENIA

- pakiety medyczne dla firm, rodzin, osób prywatnych
- wypadkowe • chorobowe • rodzinne

WARTA DLA CIEBIE I RODZINY
ubezpieczenia grupowe i indywidualne

05-082 Stare Babice | ul. Pohulanka 36 tel./fax: 22 752-91-88
e-mail: tomaszlanga@o2.pl kom. 660-463-279, 660-463-277

ZAPRASZAMY: pon-pt. 8.15 - 19.00, sobota 9.00 - 14.00

profesjonalnie
kompleksowo

Dwór pod Kasztanowcami

adres:
Wiejca 74

kontakt telefoniczny:
661 553 553

- wesela, poprawiny, komunie, chrzciny
- imprezy firmowe
- bale gimnazjalne i maturalne
- inne imprezy okolicznościowe

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

www.dworpodkasztanowcami.com
www.facebook.com/dworpodkasztanowcami